

Sygn. akt IV P 235/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w B. Wydział IV Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia SR Beata Grabiszewska

Protokolant: Bożena Michalak

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 roku w Bełchatowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
w B. – Oddział Kopalnia (...) w R.

o ustalenie wypadku przy pracy

- 1. ustala, iż zdarzenie z dnia 18 stycznia 2016 roku, w wyniku którego powód W. S. (1) doznał stłuczenia prawego stawu łokciowego, było wypadkiem przy pracy;**
- 2. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w B. – Oddział Kopalnia (...) w R. na rzecz powoda W. S. (1) kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 3. nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w B. – Oddział Kopalnia (...) w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bełchatowie kwotę 1.070,98 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.**

Sygn. akt IV P 235/16

(...)

W pozwie z dnia 23 sierpnia 2016 roku, skierowanym przeciwko (...) S.A. w B. Oddział Kopalnia (...) w R., powód W. S. (1), reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o ustalenie i sprostowanie treści protokołu powypadkowego poprzez ustalenie, że zdarzenie z dnia 18 stycznia 2016 roku było wypadkiem przy pracy oraz, że naruszenie przez pracodawcę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia było wyłączną przyczyną wypadku. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że jest pracownikiem pozwanego pracodawcy zatrudnionym na czas nieokreślony i w dniu 18 stycznia 2016 roku w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych uległ wypadkowi. Na zewnątrz budynku w-1 idąc w kierunku narzędziowni nr 4, poślizgnął się w okolicy wiszących na ścianie hali klimatyzatorów. Wskutek zdarzenia przewrócił się, upadając na prawy bok. O zdarzeniu poinformował swojego przełożonego. Powód uskarżał się na silny ból, wobec czego został przewieziony do przychodni (...) w R., gdzie po wykonaniu badań lekarz stwierdził stłuczenie łokcia prawej ręki. Powód w tym dniu wrócił do pracy.

Po upływie około sześciu tygodniach od zdarzenia u powoda zaczęły się komplikacje zdrowotne ze stłuczonym łokciem. Ponowne badanie wykonane w dniu 10 czerwca 2016 roku wykazało przebyte złamanie w obrębie stawu łokciowego prawego, tj. wyrostka dziobiastego. Stwierdzono liczne pourazowe zmiany zwyrodnieniowe.

Zespół powypadkowy powołany przez pozwanego w sporządzonym protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy stwierdził, iż zdarzenie z dnia 18 stycznia 2016 roku nie jest wypadkiem przy pracy. Powód wniósł swoje zastrzeżenia do protokołu, których pracodawca nie uwzględnił.

Pełnomocnik powoda wskazał, że ma on interes prawny w ustaleniu i sprostowaniu protokołu powypadkowego, niezależnie od tego, czy będzie dochodził świadczeń z ustawy wypadkowej.

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 września 2016 roku pozwany pracodawca wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podnosił, że według komisji wypadkowej zdarzenie nie spełnia definicji wypadku przy pracy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej - na podstawie opinii lekarskich brak podstaw do stwierdzenia, że podany przez powoda uraz powstał w wyniku poślizgnięcia i upadku w dniu 18 stycznia 2016 roku, a więc brak związku z pracą. Powód zażądał zakwalifikowania jako wypadku przy pracy stwierdzonych u niego zmian zwyrodnieniowych w obrębie stawu łokciowego. Na zdjęciu rentgenowskim w dniu 18 stycznia 2016 roku lekarz nie stwierdził zmian pourazowych w strukturach kostnych.

Na rozprawie w dniu 22 grudnia 2016 roku powód sprecyzował żądanie i wniósł o ustalenie, że zdarzenie z dnia 18 stycznia 2016 roku było wypadkiem przy pracy.

Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. S. (1) jest zatrudniony w pozwanej (...) S.A. Oddział Kopalnia (...) w R. od dnia 20 lipca 1984 roku na podstawie umowy o pracę, zawartej na czas nieokreślony. Powód pracuje na stanowisku kontrolera jakości w D. Kontroli i (...).

W wyniku przeprowadzonych w dniu 30 czerwca 2014 roku badań profilaktycznych u powoda nie stwierdzono żadnych przeciwwskazań do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

/dowód: zeznania powoda W. S. (1) - k. 38-40 w zw. z k.113, k. 113-114; umowy o pracę, angaże - w aktach osobowych powoda, część B; zaświadczenie lekarskie, informacja - w aktach osobowych powoda w części B, k. 105, 107)

W dniu 18 stycznia 2016 roku W. S. (1) rozpoczął pracę o godzinie 07.00. Po podpisaniu listy obecności, jak zwykle, powód wyszedł na zewnątrz budynku i udał się w kierunku wypożyczalni narzędzi do oddziału NW4. Biuro powoda jest oddalone od narzędziowni o około 500 metrów. Powód przemieszczał się wzdłuż budynku. Na wysokości biura sztygara, gdzie na ścianie hali znajdują się dwa klimatyzatory, W. S. (1) poślizgnął się na zamrożonej powierzchni i przewrócił. Całym ciężarem upadł na prawy bok.

/zeznania powoda W. S. (1) - k. 38-40 w zw. z k.113, k. 113-114/

Po upadku W. S. (2) wrócił do oddziału i o zdarzeniu poinformował przełożonego - sztygara S. H.. Powód skarżył się na ból łokcia i biodra. Przełożony powoda polecił brygadziście A. Z., aby zorganizował powodowi transport do przychodni w R.. W przychodni powód został przyjęty przez lekarza ortopedę, wykonano mu zdjęcie rentgenowskie i opatrzone prawy łokieć. Po wykonaniu badań lekarz stwierdził, że doszło do stłuczenia łokcia z otarciem

i krwiakiem. Powód nie otrzymał zwolnienia lekarskiego i około godziny 10.00 powrócił do pracy. W następnych dniach także świadczył pracę.

/zeznania powoda W. S. (1) - k. 38-40 w zw. z k.113, k. 113-114, zeznania świadków S. H. – k. 40-41, A. Z. – k. 41; historia choroby – k. 55-56/

Pod koniec lutego 2016 roku u W. S. (2) nasiliły się dolegliwości bólowe ze strony łokcia. Powód ponownie udał się do ortopedy, który po wykonaniu badań stwierdził u powoda zwyrodnienia i skierował go na rehabilitację. Następnie powód odbył dwie konsultacje medyczne w WAM w Ł.. Lekarz konsultant na pierwszym zdjęciu zrobionym w dniu zdarzenia stwierdził złamanie wyrostka dziobiastego. Powód został poddany dalszym badaniom. W opisie z badania CT stwierdzono przebyte złamanie

w obrębie stawu łokciowego prawego i liczne pourazowe zmiany zwyrodnieniowe. W. S. (2) we wrześniu 2016 roku poddał się zabiegowi chirurgicznemu tego łokcia i do grudnia 2016 roku korzystał ze zwolnienia lekarskiego.

/zeznania powoda W. S. (1) - k. 38-40 w zw. z k.113, k. 113-114, wynik badania – k. 45, 46, historia choroby – k. 49-50v, dokumentacja medyczna – k. 62-84/

W piśmie z dnia 30 maja 2016 roku, skierowanym do pracodawcy, W. S. (1) wystąpił o uznanie zdarzenia z dnia 18 stycznia 2016 roku za wypadek przy pracy. Opisał zdarzenie oraz przebieg leczenia. W protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...) z dnia 11.07.2016 roku zespół powypadkowy stwierdził, że na skutek wypadku powód doznał urazu łokcia prawego z otarciem naskórka i powstaniem krwaka pourazowego w okolicy łokcia. Stwierdził, że wypadek ten jest wypadkiem przy pracy. W dniu 11.07.2016 roku powód złożył zastrzeżenia do pkt 6 protokołu w zakresie stwierdzonych skutków wypadku przy pracy wskazując, że opinia WAM stwierdza u niego złamanie łokcia i pourazowe zwyrodnienia. W następnym protokole nr (...) z dnia 25.07.2016 roku zespół powypadkowy wskazał jako skutki wypadku uraz łokcia prawego z otarciem naskórka i powstaniem krwaka pourazowego w okolicy łokcia, przebyte złamanie w obrębie stawu łokciowego oraz liczne pourazowe zmiany zwyrodnieniowe. Zespół stwierdził, że wypadek ten jest wypadkiem przy pracy. Pozwany pracodawca nie zatwierdził jednak tego protokołu.

W kolejnym protokole nr (...) z dnia 27.11.2016 roku zespół powypadkowy stwierdził, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy. Wskazał, iż zdarzenie nie spełnia definicji wypadku przy pracy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - na podstawie opinii lekarskich brak jest podstaw do stwierdzenia, że podany przez poszkodowanego uraz powstał w wyniku poślizgnięcia się i upadku w dniu 18.01.2016 roku, a więc brak związku urazu z pracą.

/dowód: dokumentacja powypadkowa – załącznik do akt sprawy /

Uraz, jakiemu uległ powód W. S. (1) w dniu 18.01.2016 roku nie skutkowałam złamaniem wyrostka dziobiastego prawej kości łokciowej. Powód doznał stłuczenia prawego stawu łokciowego. Zakres obrażeń obejmował prawy staw łokciowy. Stłuczenie mogło dotyczyć obszaru około 3-5 cm. Stwierdzona dysfunkcja prawego stawu łokciowego powoda nie jest następstwem przebytego stłuczenia.

/ dowód: pisemne opinie biegłego specjalisty z ortopedii dr n. med. Z. P. - k. 90-91v, 102-102v /

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy Sąd ustalił na podstawie zeznań powoda oraz świadków. Były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Dodatkowo dokonując ustaleń faktycznych oparto się na dowodach z dokumentów (również tych znajdujących się w aktach osobowych powoda), których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron oraz na opiniach biegłego ortopedy dr n. med. Z. P., które są rzetelne, spójne i logiczne.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 189 kpc powództwo o ustalenie jest dopuszczalne wtedy, gdy powód żąda ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego i gdy ma w takim ustaleniu interes prawny. Analiza treści tego przepisu prowadzi do wniosku, iż decydujące znaczenie należy przypisać interesowi prawnemu, gdyż bez jego istnienia nie jest możliwe ustalenie prawa lub stosunku prawnego.

Istnienie interesu prawnego jest kwestionowane w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie także inna forma ochrony praw powoda. Możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 roku, w sprawie sygn. akt II CR 266/64, OSPiKA z 1966 roku, nr 6-8, poz. 166).

Pojęcie interesu prawnego należy interpretować szeroko, przy czym nie musi być to interes majątkowy, może to też być interes niemajątkowy. Przy ocenie interesu prawnego należy stosować kryteria obiektywne, a nie subiektywne.

Interes prawny powinien istnieć w chwili wytoczenia powództwa. Skoro jednak sąd wydaje wyrok, biorąc pod uwagę stan rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 kpc), można przyjąć, że interes prawny musi zaistnieć najpóźniej w chwili wydawania wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.12.2012 r., II CSK 143/12, L.).

W przedmiotowej sprawie powód wniósł o ustalenie, iż zdarzenie z dnia 18 stycznia 2016 roku było wypadkiem przy pracy. Interes prawny w żądanym ustaleniu W. S. (1) uzasadniał potrzebą zachowania dobrego imienia, wykazaniem, że nie jest oszustem i kłamcą, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce. Na dzień zamknięcia rozprawy zamiarem powoda nie było ubieganie się o świadczenia od pozwanego zakładu pracy. Powód nie wykluczył możliwości wystąpienia o świadczenia przewidziane w przepisach ustawy z dnia 30 października 2002 o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury pracownik - powód ma interes prawny w uzyskaniu orzeczenia zastępującego protokół powypadkowy w celu ubiegania się o świadczenie w postępowaniu przed organem rentowym (por. uchwała SN z dnia 29 marca 2006 roku, II PZP 14/05, OSNAPiUS rok 2006, Nr 15-16, poz. 228; postanowienie SN z 27.01.1998 r., II UKN 471/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 75; wyrok z 21.06.2001 r., II UKN 425/00, OSNP 2003, nr 6, poz.157). Podkreślić należy, że W. S. (1) wskazywał przede wszystkim na niemajątkowy charakter interesu prawnego zmierzający do ochrony jego dóbr osobistych, dobrego imienia poprzez wykazanie, że nie jest oszustem, ponieważ zdarzenie będące przedmiotem postępowania zaistniało w rzeczywistości.

W ocenie Sądu powód wykazał istnienie interesu prawnego, co umożliwia merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1773) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Przepisy ww. ustawy nie zawierają definicji pojęcia „przyczyny zewnętrznej” wypadku przy pracy. Dlatego zagadnienie to stało się przedmiotem wypowiedzi judykatury, z których wynika, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć.

W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131).

Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku (por. B. Gudowska [w:] Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz, pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej, Warszawa 2012, nr boczny 42 do art. 3). Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej.

Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych uraz jest uszkodzeniem tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 311/10 (M. P. Pr. 2011 nr 11, s. 605-607), słowo "uszkodzenie" w definicji urazu nie ma jednego znaczenia (desygnatu) w języku polskim, nawet gdy odnosi się do tkanki lub narządu ciała. Uszkodzenie to również nadwyręzenie lub naruszenie tkanki rozumiane, jako pogorszenie stanu zdrowia pracownika. Wykładnia gramatyczna (literalna) pojęcia "uraz" nie pozwala na zawężenie znaczenia słowa "uszkodzenie" tylko do fizycznego (anatomicznego) zniszczenia tkanki ciała. Uraz nie powinien być redukowany tylko do zmian anatomicznych, co może sugerować słowo "uszkodzenie" (tkanki lub narządu), gdyż nie są wykluczone zaburzenia lub zmiany czynnościowe u pracownika spowodowane wypadkiem przy pracy, które nie będą polegały na zmianach anatomicznych (np. psychiczne).

Kolejnym elementem definicji wypadku przy pracy jest „nagłość” zdarzenia. Pojęcie to również nie jest w ustawie zdefiniowane i wymaga wykładni.

W doktrynie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym skoro wypadek przy pracy jest zdarzeniem losowym, takim jak choroba, kalectwo, śmierć, to nagłość zdarzenia oznacza nagłość choroby, kalectwa, śmierci. Nagłość ta, jako cecha zdarzenia biologicznego, może być rozpatrywana tylko

w kategoriach biologicznych, a więc oznaczać nadzwyczajność danego, nieoczekiwanego zjawiska w konkretnym układzie. Postawienie warunku, by zdarzenie było zdarzeniem nagłym, oznacza więc możliwość uznania za wypadek przy pracy tylko tych szkód na osobie, które wystąpiły nagle, tzn. niespodziewanie, nieoczekiwanie, co nie oznacza jednakże czasowego powiązania szkody z działaniem przyczyny zewnętrznej, lecz jej nadzwyczajność w danym układzie. Skutek (w postaci choroby, kalectwa lub śmierci) zadziałania na organizm ludzki przyczyny zewnętrznej nie musi być zatem natychmiastowy, aby był nagły biologicznie. Może się ujawnić po pewnym, nawet dłuższym upływie czasu od zadziałania przyczyny zewnętrznej. Natomiast w judykaturze nagłość zdarzenia wypadkowego ujmowana jest na ogół w kategoriach czasowych - jednej dniówki roboczej. Jednak owe ramy czasowe nie są rygorystycznie przestrzegane. W wyroku z dnia 04 października 2006 roku II UK 40/06 (OSNP 2007 nr 19-20, poz. 291) Sąd Najwyższy wskazał, że dla uznania zdarzenia za wypadek przy pracy nie wymaga się jednoczesnego wystąpienia przyczyny i skutku.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 18 stycznia 2016 roku spełnia wszystkie przesłanki warunkujące zakwalifikowanie go jako wypadku przy pracy.

Przede wszystkim w ww. zdarzeniu wypadkowym zadziałały na organizm poszkodowanego czynniki zewnętrzne pochodzące ze środowiska pracy. Powód wykonując obowiązki służbowe udał się na zewnątrz budynku, w którym pracował. Przemieszczając się wzdłuż budynku w miejscu, gdzie znajdują się dwa klimatyzatory W. S. (1) poślizgnął się na zamrożonej powierzchni i przewrócił. Bez zaistnienia czynnika zewnętrznego w postaci poślizgnięcia się na oblodzonym podłożu, nie doszłoby do skutku w postaci urazu. Zadziałanie tych czynników na organizm powoda spowodowało uraz w postaci stłuczenia prawego stawu łokciowego. Stłuczenie mogło dotyczyć obszaru około 3-5 cm. Fakt zaistnienia zdarzenia oraz powstania urazu wynika z zeznań powoda, świadków oraz dokumentacji medycznej sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu. Biegły wykluczył, aby uraz, jakiemu uległ powód W. S. (1) w dniu 18.01.2016 roku skutkowało złamaniem wyrostka dziobiastego prawej kości łokciowej oraz aby stwierdzona dysfunkcja prawego stawu łokciowego powoda była następstwem przebytego stłuczenia.

Zdaniem Sądu nie sposób też odmówić zdarzeniu wypadkowemu cechy nagłości, bowiem samo zdarzenie było nieoczekiwane i gwałtowne w swym przebiegu.

Warto przypomnieć, iż w pierwszym protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy zespół powypadkowy ustalił, że na skutek wypadku powód doznał urazu łokcia prawego z otarciem naskórka i powstaniem krwiaka pourazowego w okolicy łokcia. Ostatecznie jednak zespół ten stwierdził, że wypadek, jakiemu uległ powód nie jest wypadkiem przy pracy. Wskazał, iż zdarzenie nie spełnia definicji wypadku przy pracy zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - na podstawie opinii lekarskich brak jest podstaw do stwierdzenia, że podany przez poszkodowanego uraz powstał w wyniku poślizgnięcia się i upadku w dniu 18.01.2016 roku, a więc brak związku urazu z pracą.

Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy oraz wcześniejsze rozważania należy wskazać, że stanowisko zawarte w ostatnim protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nie zasługuje na aprobatę. Dlatego też Sąd uwzględnił powództwo, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. § 9 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 kpc Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.070,98 złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków na koszt opinii biegłego.